



Klub włóczykiów i tajemnica dziadka Hieronima Pressbook

Czołówka:

Reżyseria:

Tomasz Szafrński

Scenariusz:

Tomasz Szafrński

Muzyka:

Fred Emory Smith

Zdjęcia:

Michał Grabowski

Produkcja:

Polska

Czas trwania:

98 min.

Obsada:

Bogdan Kalus – Dionizy
Tomasz Karolak – doktor
Bogumił Kadryll
Wojciech Meczwaldowski –
Wienczysław Nieszczeólny
Jakub Wróblewski – Maks
Franciszek Dziduch – Kornel
Kamila Bujalska – Joanna
Piotr Janusz – Cyprian
Mikołaj Grabowski –
emerytowany policjant
Krzysztof Korzeniowski –
Borkowski



OPIS FILMU:

Kornel i Maks spędzają wakacje przed ekranem komputera i nie myślą o powrocie do nudnego realu. Wszystko zmienia nagła wizyta czarnej owcy rodziny, wuja Dionizego. Nieobliczalny krewny wciąga chłopców do prawdziwego świata, pełnego nieoczekiwanych wydarzeń i niezwykłych postaci. Pod ich przewodnictwem Klub włóczykiów wyrusza w podróż, której celem jest odnalezienie skarbu ukrytego przed laty przez pradziadka Kornela. Sprawy komplikują się, gdy na drogi cenny trop wpadają również przebiegli bandyci – Dr Kadryll (Karolak) i jego niezdarny pomocnik Wienczysław Nieszczeólny (Meczwaldowski). Rozpoczyna się, pełen komicznych pomyłek i zaskakujących zwrotów akcji, wyścig z czasem. Taka przygoda zdarza się raz w życiu!



O PRODUKCJI:

„Klub włóczykijów” to wielka komediowa przygoda dla całej rodziny, oparta na lekturze szkolnej Edmunda Niziurskiego, autora „Sposobu na Alcybiadesa”.

O TWÓRCACH:

Tomasz Szafrąński - reżyseria i scenariusz

Urodził się 4.05.1977 w Bydgoszczy. Reżyser, scenarzysta, absolwent Wydziału Radia i Telewizji im. K. Kiesłowskiego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Dwukrotny laureat polskiej edycji konkursu Hartley-Merrill – Specjalnej Nagrody HBO, za scenariusz „Przestrzenie nieba” (2007) oraz Nagrody Specjalnej Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej za scenariusz „Derby” (2008). Tłumacz podręcznika dla operatorów „Pięć tajemników warsztatu filmowego” Josepha V. Mascelliego, „Reżyserowanie aktorów” Judith Weston, „Reżyseria Steven Spielberg” Warrena Bucklanda oraz „Prawda i fałsz: Herezja i zdrowy rozsądek w aktorstwie” Davida Mameta. Reżyser popularnej sztuki „Przez park na bosaka” Neila Simona, wystawianej na deskach teatru Kwadrat. W 2003 powstała etiuda „Koniec wojny”, a rok później „Droga do szczęścia”. Właśnie ukończył pracę nad komediowym thrillerem w międzynarodowej obsadzie (m.in. Stephen Baldwin, Zbigniew Zamachowski).

OPRACOWANIE FILMU:

autor: Maciej Dowgiel, Centralny Gabinet Edukacji Filmowej

Film polski dla dzieci, szczególnie w trzech ostatnich dekadach, to zjawisko nieczęsto spotykane na ekranach kin. Najmłodszy odwykli od zaangażowanego uczestnictwa w projekcje filmów przeznaczonych *stricte* dla nich – zakorzenionych w ich obszarze kulturowym, społecznym i obyczajowym, prezentujących świat znany z autopsji. Najprostszą, powszechnie promowaną alternatywą rozrywki dla dzieci są filmy amerykańskie, najczęściej zresztą ekranizacje popularnych książek (np. cyklu o Harrym Potterze) lub komiksów (bohaterowie ze „stajni” Mervel lub DC Comics). Młodzi ludzie przyzwyczajają się do wysokobudżetowych produkcji. Herosi o nadprzyrodzonych mocach stają się władcami dziecięcej wyobraźni. Sami najmłodszy zaś zostają uwikłani w system rozrywkowy nadbudowany na danym bohaterze. Jedną z konsekwencji tego zjawiska jest swego rodzaju „wsiąknięcie” w kulturę opartą przede wszystkim na atrakcji, mniej zaś na edukacji czy wychowaniu. Wysokobudżetowe atrakcje z filmów amerykańskich trudno zastąpić efektami specjalnymi dostępnymi finansowo dla polskich twórców. Jednak film „Klub Włóczykijów” Tomasza Szafrąńskiego to dowód na to, że nie ma takiej konieczności. Dobrze dobranymi komponentami tradycyjnej sztuki filmowej można stworzyć rodzimą, przygodową komedię, która powinna wciągnąć wszystkich młodych widzów – także tych, dla których dotychczas liczyły się tylko superprodukcje z ikonami amerykańskiej popkultury.

Ekranizacje powieści Edmunda Niziurskiego już od połowy lat 50. XX w. cieszyły się dużym powodzeniem. Książkowe przygody, przenoszone na ekran z mniejszym lub większym powodzeniem, wychowywały kolejne pokolenia i przypominały o tym nieco już dziś zapomnianym pisarzu. W 1956 roku na ekranach kin pojawiła się „Tajemnica dzikiego szybu” (reż. Wadim Berestowski), sensacyjno-przygodowa produkcja oparta na „Księdze urwisów”. „Niewiarygodne przygody Marka Piegusa” na podstawie powieści pod tym samym tytułem przyciągały przed ekrany telewizorów młodych widzów w latach 60. „Tajemnica starego ogrodu” (reż. Julian Dziedzina, na podstawie „Awantury w Niekłaju”) bawiła i wychowywała w latach dzieciństwa dzisiejszych czterdziestolatków. W latach 90.,



najpierw na ekranach telewizorów, później zaś w kinach gościł „Sposób na Alcybiadesa” (na podstawie powieści pod tym samym tytułem, w reżyserii Waldemara Szarka. Kinowa wersja filmu nosiła tytuł „SPONA”). „Klub Włóczykijów”, najnowszy film na podstawie powieści Niziurskiego należy do wyjątkowo udanych. Przemysłana konstrukcja zdarzeń, wspaniałe aktorstwo (Bogdana Kalusa, Wojciecha Meczaldowskiego i towarzyszących im młodych aktorów - Jakuba Wróblewskiego i Franciszka Dwiducha) oraz poczucie humoru charakterystyczne dla kilkulatków dało w efekcie wciągającą opowieść o sile rodziny, przyjaźni, miłości oraz tradycjach rodzinnych.

Fabula filmu jest prosta, bo taka miała być z założenia, aby była możliwa do zrozumienia przez dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym. Wydarzenia wynikają z siebie i prowadzą do pouczającego rozwiązania. Jednak ich konstrukcja oparta na zwrotach wartkiej akcji sprawia, że film po prostu nie jest nudny.

Wokół „Klubu Włóczykijów” można zaplanować cykl lekcji w szkole podstawowej. Z powodzeniem sprawdzi się w edukacji polonistycznej. Na jego podstawie można uczniom wyjaśnić takie pojęcia jak: fabuła, akcja, zwrot akcji czy gag. Wachlarz umiejętności aktorskich Kalusa i Meczaldowskiego można wykorzystać do omówienia narzędzi, jakimi w swym zawodzie posługuje się aktor: gest, mimika, rekwizyt. Bez wątplenia na uwagę zasługuje też doskonale ilustrująca wydarzenia i oddające nastroje filmowych bohaterów muzyka skomponowana na potrzeby filmu przez Freda Emory'ego Smitha. Ponadto ekranizacja prozy Niziurskiego może być doskonałym pretekstem do zachęcenia uczniów do zapoznania się z innymi powieściami tego pisarza. Sprawdzone w poprzednich pokoleniach lektury mogą przyczynić się do wzrostu czytelnictwa wśród dzieci, którego ciągle spada.

Na zajęciach wychowania do życia w rodzinie film można wykorzystać jako wstęp do rozmowy o przyjaźni, rodzinie, a nawet pierwszych, młodzieńczych zauroczeniach. Umiejętne skierowanie uwagi młodego odbiorcy może zaowocować zainteresowaniem tradycjami rodzinnymi, poszukiwaniem rodzinnej tajemnicy – a te pewnie znajdą się niemal w każdej polskiej rodzinie. To zaś w konsekwencji umocni zakorzenienie dziecka w określonej kulturze i tradycji. Nie bez znaczenia jest też dobór charakterologiczny poszczególnych postaci, co uświadamia dzieciom, że „każdy jest jakiś” – czasem inny, czasem nieprzystosowany, ale zawsze wartościowy i przydatny w określonych życiowych sytuacjach.

Podróże z „Klubem Włóczykijów” zachęcają także do zapoznania się z polskimi zabytkami kultury i natury. Barwne przygody bohaterów rozgrywają się w wielu ciekawych rejonach Polski: w Pułtusku, Gliwicach, Siewierzu, Katowicach. Jesienne, choć nie tylko weekendowe spacerowanie z dziećmi mogą stać się okazją do odkrywania piękna kraju, poznawanie ciekawej historii, którą czasem mamy na wyciągnięcie ręki.

Na „Klubie Włóczykijów” nie będą się nudzić także rodzice i nauczyciele. Świetnie zarysowany wątek policyjny to doskonała krytyka systemu kontroli i nadzoru, którego metody znamy z najbardziej stereotypowych dowcipów o milicji.

<http://www.edukacjafilmowa.pl/materialy-edukacyjne/polecane-premiery/item/1664-klub-w%C5%82%C3%B3czykij%C3%B3w>

[dostęp: 11.08.2016 r.]

Na podstawie materiałów:

<http://www.filmweb.pl/film/Klub+W%C5%82%C3%B3czykij%C3%B3w-2015-721378>

http://www.forumfilm.pl/klub_wloczykijow/index.htm

[dostęp: 11.08.2016 r.]